

Protokół Nr XXXIX/ 2017
sesji Rady Miejskiej w Opatowie
odbytej w dniu 29 grudnia 2017 roku

Sesję rozpoczęto o godz. 13⁰⁰, a zakończono o godz. 14⁴⁵. W sesji wzięło udział 15 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych - wg listy obecności / stan. zał. do Prot./.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

- 1) Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów,
- 2) Zaproszeni goście – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 3) Przewodniczący jednostek pomocniczych Gminy Opatów – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 4) Przedstawiciele mediów, w tym Rozgłośni Radia Opatów,
- 5) Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie i przyjęcie proponowanego porządku obrad sesji.
2. Zatwierdzenie Protokołu z poprzedniej sesji Rady.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie Gminy Opatów na 2017 rok,
 - b) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2017 – 2035,
 - c) przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie, w Gminie Opatów na lata 2018 – 2022,
 - d) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Opatów,
 - e) ustalenia wysokości opłaty za świadczenia udzielane przez publiczne przedszkole i oddziały przedszkolne w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Opatów,
 - f) trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli prowadzonych na terenie Gminy Opatów, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania oraz terminu i sposobu rozliczania wykorzystania dotacji,
 - g) wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Opatowie.
4. Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.
5. Interpelacje i zapytania.
6. Wolne wnioski, sprawy różne.
7. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.1.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej - dokonał otwarcia obrad XXXIX sesji Rady Miejskiej w Opatowie, powitał radnych Rady Miejskiej, p. Andrzeja Chanieckiego – Burmistrza Miasta i Gminy, zaproszonych gości i wszystkich obecnych na sali. Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. W chwili rozpoczęcia obrad w sesji uczestniczyło 14 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych.

W tym miejscu na wniosek radnego **p. Andrzeja Żychowskiego** – Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej – minutą ciszy uczczono pamięć zmarłej **śp. Ireny Szczepańskiej**, którą jak podkreślił radny znaliśmy, która wiele lat tutaj z nami pracowała społecznie.

Następnie Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad sesji, wnosząc jednocześnie o jego poszerzenie w pkt 3 o ppkt h - tj. podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2017 rok oraz zamianę kolejności podejmowanych uchwał w pkt 3, poprzez przeniesienie ppkt b tj. podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2017 – 2035, do ppkt i.

Radni nie wnosili uwag do zaproponowanego porządku obrad sesji.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła wniosek Przewodniczącego Rady o poszerzenie porządku obrad w pkt 3 o ppkt h - tj. podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2017 rok, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła wniosek Przewodniczącego Rady o zamianę kolejności podejmowanych uchwał w pkt 3, poprzez przeniesienie ppkt b tj. podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2017 – 2035, do ppkt i, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Następnie **Rada Miejska** przyjęła jednogłośnie zaproponowany porządek obrad sesji po dokonanych zmianach przez zgłoszone wnioski, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Ad.2.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie Protokół Nr XXXVIII/2017 sesji Rady Miejskiej w Opatowie odbytej w dniu 28 listopada 2017 roku, wobec nie wniesienia uwag, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych.

Ad.3.

a) **Pani Martyna Rusak** – Skarbnik Gminy - przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2017 rok.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXXIX/323/2017 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2017 rok, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

c) **Pani Elżbieta Chodorek** – Kierownik OPS w Opatowie – przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie, w Gminie Opatów na lata 2018 – 2022,

Pan radny Szymon Heba – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej - przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

O zabranie głosu w sprawie projektu uchwały poprosił **radny p. Wiesław Suska**, który powiedział; Program zakłada bardzo szczytne cele, ale do puki nie zmieni się ustawa z góry i ustawodawca nie zmieni swojego stosunku do tych osób, które dopuszczają się przemocy to ta przemoc będzie występowała. Puki co, niektórzy sobie zrobili z dzieci tak jakby dochód i mało tego to dopuszczają się na dzieciach przemocy i wśród najbliższych. Dziwi mnie bo jest to w tym ujęte, że są wezwania w sprawie przemocy i później najbliżsi odstepują od tego. Jaka jest niska samoocena wartości tych ludzi?. Nie będę obwijał w bawełnę tylko powiem wprost, gdyby takiego nawet pozbyć się z domu to taka rodzina by lepiej żyła niż dotychczas.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXXIX/324/2017 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie, w Gminie Opatów na lata 2018 – 2022, 14 głosami „za”, 0 głosami „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

d) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Opatów,

Pan radny Marcin Słapek – Przewodniczący Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej – przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXXIX/325/2017 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Opatów, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

e) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za świadczenia udzielane przez publiczne przedszkole i oddziały przedszkolne w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Opatów,

Pan radny Marcin Słapek – Przewodniczący Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej – przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXXIX/326/2017 w sprawie ustalenia wysokości opłaty za świadczenia udzielane przez publiczne przedszkole i oddziały przedszkolne w publicznych szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Opatów, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

f) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli prowadzonych na terenie Gminy Opatów, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania oraz terminu i sposobu rozliczania wykorzystania dotacji,

Pan radny Marcin Słapek – Przewodniczący Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej – przedstawił pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXXIX/327/2017 w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli prowadzonych na terenie Gminy Opatów, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania oraz terminu i sposobu rozliczania wykorzystania dotacji, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

g) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Opatowie.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXXIX/328/2017 w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości położonych w Opatowie, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

h) Pani Martyna Rusak – Skarbnik Gminy - przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2017 rok.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXXIX/329/2017 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2017 rok, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

i) Pani Martyna Rusak – Skarbnik Gminy - przedstawiła projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2017 – 2035.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XXXIX/330/2017 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2017 – 2035, 14 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

Ad.4.

Radni nie zgłaszali uwag i nie zadawali pytań w sprawie przedłożonej Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.

Ad.5.

Interpelacje i zapytania.

Radni nie zabierali głosu w tym punkcie obrad sesji.

Ad.6.

W wolnych wnioskach w sprawach różnych głos zabierali:

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – poinformował, że do Rady Miejskiej wpłynęły dwa pisma. Jedno od Wicemarszałka Sejmu p. Stanisława Tyszki dotyczące wprowadzanych daleko idących zmian w Kodeksie wyborczym, w zakresie organizacji wyborów samorządowych. Po czym odczytał treść niniejszego pisma. / stan. zał. do Protokołu /.

Drugie pismo od Wojewody Świętokrzyskiego tj. Zarządzenie Zastępcze Wojewody dotyczące zmiany nazwy ul. 16 Stycznia w Opatowie, które również odczytał. / stan. zał. do Protokołu /.

Następnie głos zabierali:

Pan radny Szymon Heba – prosząc o głos powiedział; ja odnośnie tych dwóch punktów, które p. Przewodniczący był uprzejmy poruszyć.

- Po pierwsze - jeśli chodzi o Kodeks wyborczy, to wiadomo, że p. Tyszka trochę się spóźnił. Rzeczą może być dyskusyjna. Ja powiem tak; żadne zmiany samorządu nie złamią, bo jeżeli ludzie mają poczucie odpowiedzialności, chęci działania to czy będzie taki, czy inny sposób wybierania to tych właściwych społeczeństwo wybierze, ponieważ ma nie od dzisiaj rozsądek w tym zakresie. Dyskutować by można, ale myślę, że z tym sobie nasze społeczeństwo poradzi i samorząd będzie funkcjonował. Ustawy samorządowe na przestrzeni lat od 1999 roku były zmieniane kilka razy. Mielśmy zupełnie inny wybór organów wykonawczych. Obecnie jest powszechny wybór przez wszystkich wyborców. Kiedyś był ten organ wybierany przez rady i był kolegialny i to funkcjonowało równie dobrze. Myślę, że spać można spokojnie, choć uważać trzeba jaką ustawę Sejm RP nam uchwali.

- Co do drugiej kwestii – nie mogę nie zabrać głosu, bo jak Państwo pamiętają swego czasu zgłaszałem wniosek o zmianę ul. 16 Stycznia na ul. Szewską, bo to była historyczna nazwa tej ulicy przez 500 lat (przyjmijmy taki okres czasu bo dokładnie nie wiem). Nazwa ul. Szewska świadczyła o tożsamości historii Opatowa. Ja się oczywiście nie upierałem przy tej nazwie. Można było dyskutować nt. nazwy i jak Państwo pamiętają mówiłem, że jak Rada Miejska z tego prawa nie skorzysta to Wojewoda Świętokrzyski wyda zarządzenie zastępcze i nazwę ulicy zmieni. Bardzo źle się stało, że Rada Miejska nie skorzystała z przysługujących jej prerogatyw. Ja złożyłem wniosek, na który otrzymałem odpowiedź od p. Burmistrza, którą byłem zdziwiony i nie chciałem tego podnosić przez następne dwa miesiące, ponieważ z jakimś takim zaangażowaniem godnym lepszej sprawy otrzymałem odpowiedź, że nazwa tej ulicy była ukłonem w stosunku do organizacji podziemnych, organizacji, które w czasie okupacji toczyły walkę z okupantem. Ja chciałbym zapytać czy na pewno?. Czy 16 Stycznia to był ukłon w stronę Armii Krajowej, WIN-u czy nawet BCh?. Jestem przekonany, że nie. To, że sobie w uzasadnieniu ówczesna władza w 1947 roku napisała coś takiego, bo miała władzę i mogła napisać co chciała, ale to nie jest prawda. Opatowa nie wyzwały również żadne oddziały partyzanckie. Rosjanie weszli bez jednego strzału przełamując front i nie bardzo się nawet wysilając, a Niemcy się wycofali. Takie są fakty. Zabolalo mnie jedno, bo nawet nie wiedziałem, że jest zarządzenie i informacja w serwisie Echa Dnia, ale tutaj od kolegi otrzymałem podgląd w czasie sesji gdzie p. Burmistrz mówi, że myśmy nie chcieli tej nazwy ulicy zmieniać. Proszę Pana, niech Pan mówi za siebie na drugi raz, a Pan p. Przewodniczący niech Pan pilnuje kompetencji Rady. Myśmy procedowali, ja później we wrześniu na sesji zgłosiłem wniosek o skierowanie mojego wniosku do komisji, aby ta ewentualnie zechciała zaproponować projekt uchwały. Można było jeszcze wówczas podjąć uchwałę, chociaż od 1 września otworzył się termin dla Wojewody do wydawania zarządzeń zastępczych, co nie pozbawiało kompetencji Rady do podjęcia uchwały w tej kwestii. Dobrze się stało, że Wojewoda zmienił tą nazwę na nazwę godną. Ulica otrzymała patrona godnego. Wielu opatowian znało patrona ulicy p. Bronisława Ostrowskiego ps. Cichy, żołnierza Armii Krajowej, organizatora wielu akcji w Opatowie, z odbiciem więzienia, z zamachem na funkcjonariusza gestapo i to dobrze, tylko to my powinniśmy to zmienić jeśli już. Myślę, że trzeba wyciągnąć wnioski i na drugi raz korzystać z takich sytuacji kiedy dyskutując i wsłuchując się w opinie mieszkańców podjąć uchwałę w sprawie zmiany nazwy tej ulicy.

- Kiedy jestem przy głosie to jest jeszcze kwestia Placu Obrońców Pokoju – ja osobiście uważam, że to jest również nazwa, która nie jest zgodna z ustawą o dekomunizacji. Gdyby tam sięgnąć do uzasadnienia pewnie by te argumenty znalazł. Nie chciałem osobiście zgłaszać tego wniosku, ani drażyć tego tematu, natomiast to był Rynek, później w okresie międzywojnia Plac Wilsona. To był ukłon w stosunku do Prezydenta Stanów Zjednoczonych, którego punkt w Traktacie Wersalskim w zasadzie przywrócił Polsce niepodległość. Dyskutować można nt. tych nazw, ale uważam, że ta ustawa bezboleśnie dawała i daje nadal szansę do zmiany nazw ulic, a bardzo cenną kwestią jest i historia i tożsamość. Znacznie cenniejszą niż by się to na pozór wydawało. Argumentacja na Komisji, że pieczątki, tabliczki będą kosztować w dwóch, czy w trzech urzędach była śmieszna. Jako

Rada naprawdę nie wykazaliśmy inicjatywy ani takiego ducha, żeby chcieć coś zmienić, nie wiem dlaczego?. Chciałbym p. Przewodniczący, aby w następnych sprawach, czy podobnych, żebyśmy choćby przy uchwalaniu budżetu korzystali ze swoich kompetencji.

Pan radny Dawid Kargulewicz - prosząc o głos powiedział; mnie jedynie dziwi jedna rzecz, gdy p. Wojewoda zadaje pytanie do IPN w listopadzie na pytanie wcześniejsze, które wysłaliśmy bodajże w październiku do tej pory nie otrzymaliśmy odpowiedzi, czy zmiana tych nazw była zasadna?.

Pan radny Andrzej Żychowski - prosząc o głos powiedział; w sprawie tych ulic powiem tylko dwa słowa odnośnie tego uzasadnienia, które było wysłane. Tam była informacja, że 15 stycznia było wyzwolenie Opatowa. Powiem szczerze, że siedząc tutaj na tej sali wiedząc o tym, że 16 – go tak się początkowo zastanawiałem, ale pomyślałem, że może się mylę, ale kiedy zacząłem trochę dążyć to jednak to był 16-sty i to co poszło do Wojewody nie było uzasadnione. Ja nie znalazłem w źródłach 15 – go, a to jest zasadnicza różnica w tym przypadku.

- Co do pl. Wilsona – po wojnie w 1947 roku kiedy nadano 16 Stycznia, Rynkowi nadano nazwę pl. Wilsona. Przypuszczam p. Burmistrzu, że będą poszukiwane źródła w tym zakresie pewnie w uchwałach, w Archiwum w Sandomierzu. Jak przypuszczam było to ok. 1950 roku.

- Drugą sprawą, którą ja osobiście chciałbym zgłosić dotyczy obchodów 100 lecia niepodległości. Mamy jeszcze wprawdzie 11 miesięcy do tego wydarzenia, ale począwszy od władz państwowych, poszczególne miasta, gminy zaczynają przystępować do planów i koncepcji jak to zorganizować wspólnie. Jak wszyscy wiemy ojcowie niepodległości nie koniecznie się ze sobą zgadzali począwszy od Piłsudskiego, poprzez Dmowskiego, poprzez Witosa i pozostałych, a nawet bym powiedział byli ze sobą dość solidnie skłóceni w wielu sprawach. Mówię to dlatego, bo chciałbym mimo to, że rok 2018 będzie potwornie ciężki m.in. dlatego, że będą wybory, więc będzie się to wszystko cieniem kładło na te wszystkie inne sprawy, to chciałbym mimo to p. Burmistrzu, p. Przewodniczący i myślę, że i mieszkańcy tego miasta i tej gminy chcieli by, żeby to były wspólne uroczystości, by nie było sytuacji, że poszczególne gminy, powiat, poszczególne partie, każdy będzie sobie organizował po swojemu. Ja myślę p. Burmistrzu, p. Przewodniczący, że warto już występować z inicjatywą, już zaczynać rozmawiać bo jest jeszcze sporo czasu. Dobrze by było, żeby się dogadać, iść ponad podziałami, bo te podziały są, nie oszukujmy się, próbować się dogadać. Usiąść do wspólnego stołu i podjąć pewne przedsięwzięcia, które były by wspólnymi przedsięwzięciami, na to jest czas. Taki jest mój wniosek z dzisiejszego posiedzenia, żebyście Wy Panowie wystąpili z taką inicjatywą, żebyście zaczęli rozmawiać.

- Kolejna sprawa – to sprawa tej działki, która została sprzedana tutaj koło mostu. W tej sprawie jest szereg pytań, które zadawaliśmy wcześniej, ale odpowiadający informowali, że rozmowy prowadził p. Burmistrz i p. Burmistrz wie wszystko najlepiej. Chciałem zapytać, czy możemy coś wiedzieć nt. tego kto kupił tą działkę i pod jakim kątem to będzie prowadził?. Czy to będzie jakaś uciążliwość, czy nie będzie uciążliwości jeśli chodzi o to co będzie tam robił?, bo powiedzmy sobie szczerze, że kiedy poprzednim razem mówiliśmy o tej działce i o innych działkach tam w pobliżu mówiliśmy pod kątem produkcji, pod kątem miejsc pracy. Ja chciałbym prosić, żeby p. Burmistrz był uprzejmy kilka zdań na ten temat nam powiedzieć.

- Trzecia sprawa – kilka tygodni temu byliśmy na Radzie Osiedla gdzie padło szereg wniosków. Jestem przekonany, że Panie te wnioski na piśmie przekażą. Ja chciałem powiedzieć tylko o jednej sprawie, a mianowicie – już na poprzednich Radach Osiedla padał ten wniosek – musi być p. Burmistrzu przedstawiciel Urzędu na zebraniach Rad Osiedla. Ja osobiście i radni którzy przychodzą, uważamy i jest takie przekonanie, że jesteśmy od tego, żeby przychodzić i odpowiadać przed ludźmi, bo po to nas ludzie wybierają. Nie ma przepros i nie ma tutaj dyskusji czy mi się chce, nie chce, czy jestem zajęty, mam przyjść i uczestniczyć. Powiem szczerze, że dostało nam się sporo po głowach w różnych sprawach. Jest takie oczekiwanie, żeby z gminy zawsze ktoś był upoważniony do odpowiedzi. Był owszem Pan, który przedstawił informację pisemną, ale do odpowiedzi na pytania nie był upoważniony, a szereg pytań padło. Jeśli chodzi o pozostałe kwestie poruszane na zebraniu, to na pewno Panie na piśmie przedstawią i uprzejmie prosimy o odniesienie się do niego. Pewnie ok. marca będzie następne posiedzenie.

Pan radny Wiesław Suska - prosząc o głos powiedział; w październiku chodząc za podpisami pod wnioskiem o oświetlenie, od mieszkańców Gojcowa i Strzyżowic usłyszałem wiele słów wdzięczności wobec p. Burmistrza. Dziękuję w imieniu swoim i mieszkańców za te drogi, które w ostatnim okresie zostały zrobione.

- Wracając do słów p. Przewodniczącego odnośnie uroczystości obchodów Święta Niepodległości – to co się ostatnio zdarzyło na obchodach 11 Listopada to mnie jako człowieka, który był w wojsku i pewne zasady zna wprowadziło w głęboki niepokój. Zachowanie niektórych pocztów sztandarowych było niegodne. Sztandar i obecność przy nim zobowiązuje do przestrzegania pewnych zasad. Mam tu prośbę do p. Przewodniczącego i do p. Burmistrza, aby na przyszłość organizując takie uroczystości proszę o przekazanie instytucjom regulaminu zachowania się wobec sztandaru.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – zabierając głos powiedział; mam nadzieję p. radny Wiesławie, że nie dotyczyło to sztandaru Rady Miejskiej. (odpowiedź radnego w tle – nie, nie o nasz sztandar chodzi). Na co p. Przewodniczący powiedział – to dobrze uspokoił mnie Pan.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – prosząc o głos powiedział; ja jestem człowiekiem może nie pasjonatem, ale zajmującym się też w wolnym czasie sprawami i zagadnieniami historycznymi i bardzo chętnie je też obserwuję. Ja zajmując się tą sprawą będąc jeszcze na etapie prawie normalnego funkcjonowania przed tymi paroma miesiącami, z których potem częściowo choroba mnie wyłączyła, nie stałem oporem w stosunku do propozycji, że ta ulica Szewska ma nie wrócić. Staram się zawsze, żeby całe pokazać i nie mam pretensji do kogoś kto tendencyjnie to robi bo taki ma charakter i to się nie zmieni. Ja z najlepszą wolą poprosiłem pracownika, żeby pojechał do Sandomierza i wyciągnął z Archiwum wszystkie dokumenty świadczące o tej ulicy. Jeśli tam jest w tej uchwale z tego co pamiętam Powiatowej Rady Narodowej napisane, że jest to w holdzie wszystkim ugrupowaniom partyzanckim, którzy wyzwali Opatów, to ja nie chcę wchodzić w spory historyczne i faktograficzne, bo dzisiaj nie jesteśmy w stanie niczego ustalić. Tak samo jak dzisiaj nie jesteśmy w stanie ustalić, czy to było 16-go, czy 15-go. To jest pewna symbolika, bo nawet jak było 15-go, a napisane 16-go to jaki to jest problem. To nie ma żadnego problemu. Tak samo jak jest problem kiedy został rozstrzelany bohater z Powstania Styczniowego. Jedni mówią, że 24-go inni, że 23-go itd., natomiast różne źródła opisują. Podpisałem to pismo w takim tonie zgodnie z faktami, ale ponieważ byłem wyłączony w dalszej kolejności pomyślałem sobie, że jeśli już zmieniać to zmieniać poświęcając jakimś bohaterom, a nie wracać do ul. Szewskiej, Szerokiej, czy jeszcze innej, bo to nie jest żadna historia. To można było przedyskutować. Później już tą sprawą się nie zajmowałem bo nawet będąc w czasie absencji chorobowej zajmowałem się sprawami bardziej strategicznymi, finansowymi, inwestycyjnymi na ile była potrzeba i na ile to było możliwe, natomiast tymi kwestiami się nie zajmowałem i faktycznie zobaczyłem notkę na jednym z publikatorów elektronicznych, że Wojewoda podjęła Zarządzenie Zastępcze. Tam były zmiany i w Kielcach i w innych gminach, min. na współcześnie żyjących itd. Ja osobiście znałem śp. Bronisława Ostrowskiego ps. Cichy i ci, którzy żyją w Opatowie tyle co ja albo trochę mniej to bardzo dokładnie go znali. Ja nigdy nie wchodziłem w jego życiorys historyczny, ale na pewno wiedziałem o tym, że on był organizatorem i planistą całego zamach na Szulca. Na ten temat nawet rozmawiałem kiedyś z nim. Chociaż w pewnym czasie o tym mówił niechętnie. Powiem szczerze, że kiedy zobaczyłem to Zarządzenie Zastępcze, chociaż to była domena Rady, a Burmistrz mógł ewentualnie wnioskować projekt uchwały, to prawdę mówiąc się ucieszyłem, bo pomyślałem sobie, że chyba więcej było by spornych rzeczy gdybyśmy to my jako samorząd zmienili, bo na pewno nie dogodziło by się wszystkim ludziom, że ta nazwa była by taka jak w tej chwili jest w Zarządzeniu Zastępczym. Podzielałem pogląd co do zasady, że zarówno Burmistrz jak i Rada powinna wykonywać swoje kompetencje, natomiast wydaje mi się, że jest to tak delikatna materia, chociażby to uzasadnienie, z którym nie chcę polemizować bo już jest czas przeszły post factum. Każda władza ma swoją religię i dla jednych AK byli świętymi, teraz są święci Wyklęci. Wszyscy, którzy byli przywoici i walczyli dla dobra Polski i jej niepodległości i nie popełniali zbrodni należy im się utrwalenie pamięci i niech tak to zostanie. Natomiast nie było we mnie ani oporu ani złych intencji aby to zmieniać, tylko ten zapis przynajmniej mnie osobiście bardzo uspokoił, że tam było napisane. To jeśli ta władza jak tutaj padło prawie, że bezpośrednio stwierdzenie

przyniesiona na bagnietach potrafiła i na tyle zdobyła w sobie odwagi wtedy, żeby napisać, że składa hołd wszystkim podziemnym organizacjom, które wyzwoliły Opatów, to ja myślę, że oni mieli w tym czasie dość dużą cywilną odwagę. Nawet jak się przeczyta pewne książki autorów bez podawania nazwisk to wiemy, że te dyskusje na etapie tworzenia tej władzy ludowej, to tam się tworzyły dość mocne ugrupowania i padały mocne słowa. Można sięgnąć do stenogramów, czy do opisów w niektórych książkach p. Sułowskiego, p. Kaczora, Cezarego Chlebowskiego i paru innych. To nie jest tak, że te nazwy ulic zostały przeniesione na bagnietach, tam się toczył poważny spór ideologiczno – polityczny i ten zapis został utwierdzony. Ja na ten temat rozmawiałem nawet z p. Przewodniczącym Jackiem kiedy to pismo odpisywaliśmy p. Przewodniczącemu. Można było podjąć dyskusję i przyjąć kilka wariantów. Był bym ostatni, który by wracał do ul. Szewskiej. Sam osobiście kiedyś składałem np. wniosek jak byłem radnym, żeby ul. Szeroką zmienić na ul. im. Mariana Hejnickiego. Wniosek został przyjęty, ale ta nazwa ulicy została nadana na nowym tworzącym się osiedlu. Dobrze i to, natomiast Szeroka została tak jak została.

- Jeśli chodzi o drugą kwestię co do wypowiedzi p. Żychowskiego – wspólnie z p. Jackiem kreśląc te parę zdań na wystąpienie na 11 Listopada daliśmy już tam znać o tym, że chcemy godnie tą 100 Rocznicę Odzyskania Niepodległości także tutaj u nas uczcić. Teraz mam pytanie – co Pan miał na myśli p. Andrzeju – Przewodniczący Żychowski „ponad podziałami”? Bo jak ja słyszę to ponad podziałami, to proszę mi powiedzieć jak my tutaj funkcjonujemy przez ten okres siedmiu lat, kto tu tworzy podziały? Ja jestem ewidentnie, aż do bólu apolityczny, apartyjny. Dla mnie liczy się przyzwoitość człowieka zarówno z PIS, z PSL, a jak się jest nieprzyzwoitym to dla mnie jest odrażający. Oczywiście może to być subiektywna ocena i nie oznacza, że cały człowiek jest odrażający w innych dziedzinach życia. Ja nie widzę podziałów. Zawsze kiedy organizujemy uroczystości jest zawiadomienie i jesteśmy skłonni włączyć, udzielić głosu. Wcześniej było to podnoszone. Nikt nikomu nie zamyka ust tylko jest potrzebna inicjatywa z drugiej strony, żeby ktoś chciał się włączyć i sensownie to zrobić. Ja nie wyobrażam sobie, żebyśmy my jako gmina nie zrobili uroczystości tutaj, bo padło stwierdzenie, żeby to zrobić z gminami itd. może, ale z całym szacunkiem raczej to powinno być w mieście, które jest siedzibą Powiatu, czyli u nas. Ja bym się nie upierał gdyby któraś z gmin gdybyśmy doszli do takiego wniosku wskazała miejsce symboliczne ze względu na ilość osób np., które tam spoczywają, to trzeba by się mocno zastanowić i wtedy zrobić taką uroczystość. Widzicie Państwo, że ta otwartość jest z mojej strony. Daliśmy taki sygnał, żebyśmy zebrali jak najwięcej materiałów, bo mówimy ciągle o Piłsudskim, o Witosie, o Dmowskim i wielu innych bohaterach narodowych, którzy mieli zasadnicze różnice poglądowe na kim ta niepodległość Polski ma się opierać, czy na wschodzie, czy na zachodzie. Wtedy tak sobie pomyśleliśmy, żeby zebrać materiały i pokazać tych bohaterów, którzy pochodzili z tej opatowskiej Ziemi, którzy zginęli w pierwszych miesiącach walk I wojny światowej w 1914 roku. Tutaj w okolicach Ożarowa, Sandomierza wtedy zginęło mnóstwo ludzi pochodzących z Opatowa i z Ziemi opatowskiej, np. gen. Gano - żołnierz z krwi i kości. Takich i podobnych ludzi jest bardzo wiele i przy okazji tego 100 Lecia chcieliśmy ich pokazać. Wstępna koncepcja – to projekt trzyetapowy tj. konferencja naukowa z wystawą, koncert uroczysty i później piękne uroczystości w dniu 11 Listopada. Mam nadzieję, że wybory ogłoszą na 18 listopada. Zrobić to godnie, ale właśnie z podkreśleniem i z uwypukleniem przynajmniej części tych ludzi, którzy stracili życie, a były ich setki, pochodzących z tej opatowskiej Ziemi. Planowałem sobie kierując się pewnym prognostykiem swojego stanu zdrowia, że do końca kwartału złożę taki wniosek, program, żebyśmy mogli podjąć uchwałę. Uroczystości państwowe zostały oficjalnie rozpoczęte 5 grudnia, to jak na gminę jeśli podejmiemy sobie uchwałę do końca kwartału w sprawie programu i obchodów to wydaje mi się, że będzie dobrze. Możemy zacząć od targów opatowskich i zakończyć 11 Listopada, więc niczego tutaj nie opóźniliśmy. Co do kwestii kto będzie uczestniczył, to już daliśmy wyraz temu (zbiórka materiałów), żeby zaangażowanie obywatelski też było w tym wystąpieniu, które p. Przewodniczący był uprzejmy wygłosić podczas uroczystości 11 Listopada. Nie wyobrażam sobie żadnych politycznych podziałów i innych. Każdy kto przyjdzie będzie chciał zabrać głos i sensownie powiedzieć parę zdań i oddać hołd, czy na konferencji, czy przynieść zdjęcia na wystawę itd. to nikt nie będzie patrzył na jego poglądy polityczne, a przynajmniej ja nie, bo to nie jest w moim zwyczaju i bym się tego wstydział.

- Co do kwestii związanej z działką – działka została sprzedana pod działalność gospodarczą, zresztą był ogłoszony przetarg. Najpierw była sytuacja, że miała być podzielona, ale w końcu jeden z tych

oferentów zdecydował się zakupić ją w całości. To jest firma (nie pamiętam nazwy), ale nie jest tajemnicą bo jest już podpisany akt notarialny. Ja byłem często pytany przez p. Przewodniczącego kiedy itd. to zawsze odpowiadałem spokojnie, że są rzeczy, na które mam wpływ, ale są rzeczy, na które nie mam wpływu. To jest bilans kolejnych planów, który mi się zrealizował. Biorąc pod uwagę to co tam włożyliśmy w te wszystkie działki to prawie 1 mln zł netto jest do kieszeni w tej chwili. My dzisiaj mamy ustabilizowaną sytuację finansową. Dynamika i determinacja moich działań jaka była to Państwo widzieli. Los chciał, żeby mnie na parę miesięcy ograniczyć w tym swoim pędzie. Trzeba było się z tym pogodzić. Mam nadzieję, że od lutego już na dobre wrócę do normalnego tempa pracy. Proszę z tego nie wyciągać żadnych wniosków politycznych, wyborczych i innych, bo ja kiedyś powiedziałem, że obojętnie do kiedy będę, to będę do ostatniego dnia spełniał swoją misję z najwyższymi standardami i największym zaangażowaniem. Myślę, że jeszcze wiele rzeczy zrobimy. Jeśli chodzi o zatruwanie środowiska, to są pewne przepisy, które trzeba zrealizować. Wiadomo, że tutaj nie zbudujemy kopalni, czy przemysłowni. Firma, która kupiła tę nieruchomość buduje hale pod produkcję, albo pod handel i usługi. Pierwszeństwo wykupu miała strefa, ale nie skorzystała z tego. Powiedziano mi, że te budynki, które zbudują na tym etapie to nie wiedzą jeszcze czy to będzie produkcja, czy połączone, czy usługi, czy handel różnymi rzeczami. Co ważne, planują zatrudnić ok. 30 osób. Najważniejsze jest to, że mieliśmy co sprzedać w środku miasta. Mieliśmy dla ludzi oferty. Dzisiaj na terenie naszej gminy przygotowanie terenów pod inwestycje graniczy z cudem z powodu ogromnych barier ustawowych (klasy ziemi, odrośnienie itd.). Ten manewr, który zrobiliśmy w 2011 roku gdybyśmy podjęli jeszcze wcześniej i tych terenów przygotowali więcej to dzisiaj byłibyśmy dużo bogatszą gminą, ale mamy jeszcze do sprzedania te pozostałe tereny i jestem przekonany, że w niedalekiej przyszłości te tereny sprzedadzą się za przyzwoite pieniądze. Tam inwestycje mają ruszyć pełną parą, chociaż nie określaliśmy w przetargu terminu rozpoczęcia, ale nie po to inwestor wykłada tak duże pieniądze, żeby tam rosła trawka.

- Co do Rady Osiedla – ja przepraszam i nie chcę nikogo za to obwiniać i obciążać, ale też proszę nie wyciągać daleko idących wniosków dlatego, że podczas mojej nieobecności jak Państwo zauważyliście ja pracowników nie prosiłem udział w popołudniowych spotkaniach i często sam brałem udział w nich udział, bo po pierwsze sprawiało i sprawi mi to przyjemność, a po drugie to mój obowiązek. Nie wszystko to o czym mówiliśmy na Radzie Osiedla zostało zrobione, ale najważniejsze jest to, że my robimy rzeczy pierwszej potrzeby, robimy rzeczy strategiczne i zrobiliśmy ich dużo i ja mogę spokojnie tutaj to Państwu powiedzieć bez żadnej chwalebnej twórczości, bo wystarczy sobie tylko to wszystko wyliczyć chociażby w tym roku tych drogowych inwestycji, które zostały zrobione. Zmieniliśmy tą gminę już do tej pory dość znacznie, a w miarę jedzenia apetyt rośnie. Ja zdaję sobie sprawę, że teraz trzeba zrobić wiele takich drobniejszych rzeczy bo Państwo chcą się pokazać to naturalne i zanim przyjdzie ten okres, który ja nazywam ocennym, a później konkursowym. Ja nie mam co do tego wątpliwości, że gmina została zbudowana od podstaw, a to wymaga procesu. To, że pewne kwestie finansowe udało się w 2012, w 2013 i w 2014 roku powiązać, że ciągle z przetargów zostawało pieniędzy i wchodziło się w nowe zadania to teraz już czas się odwrócił i gdyby to nie nastąpiło i moja niedyspozycja, to w Brzeziu już pewnie stał by ZOL przynajmniej w surowym stanie. To była taka sztandarowa inwestycja, natomiast kwoty poszły niesamowicie ze względu na różne okoliczności, które kierują gospodarką i dzisiaj w ofertowych ceny są o 1/3 wyższe. Musimy sobie zdawać sprawę, że dzisiaj jestem na etapie wyboru tych najbardziej pilnych i terminowych inwestycji bo do nich trzeba dołożyć. My byliśmy przyzwyczajeni dotychczas, że nam ciągle zostawało, a teraz się okazuje i to nie dotyczy tylko naszej gminy, że przetargi muszą być unieważniane, albo zadania zmniejszane z uwagi na ogromne koszty inwestycji, które w tej chwili idą.

Pan radny Andrzej Żychowski - prosząc ponownie o głos powiedział; w zasadzie p. Burmistrz mnie tutaj do odpowiedzi wezwał więc dosłownie kilka zdań – jak patrzymy na rok 2017, 2016 to spotykamy się z szeregiem istotnych działań, które ja myślę, że chcielibyśmy i oczekivalibyśmy, żeby były wspólnie podejmowane z tymi jednostkami samorządu, które działają na terenie miasta, a więc mam na myśli Powiat i Gminę, ale również mam na myśli jednostki, które są w zasadzie partiami politycznymi. Pan Burmistrz był uprzejmy powiedzieć, że będzie czas na pewne podsumowania i pewnie będziemy wracać do tego, ale przepraszam uczestniczę w komisjach, uczestniczę w sesjach i czasami jak rozmawiam z radnymi, to w różnych sprawach odnosi się wrażenie, że nie zawsze ta

współpraca jest. Są takie różne punkty sporne, w których występuje i to jest rzeczą normalną, bo dziwne by było gdyby wszyscy ludzie mieli to samo zdanie. (Tu wtrącony głos z sali przez p. Burmistrza; mówmy o konkretnych sprawach spornych, jakie są inne zdania, zastrzeżenia). Na co radny powiedział; ja myślę p. Burmistrzu, że tak jak był Pan uprzejmy powiedzieć przyjdzie na to czas będziemy o tym mówić. Pan Burmistrz mówi, że będą podsumowania, na pewno będą podsumowania roku 2017, będzie absolutorium, będą inne podsumowania i będziemy do tego wracać. Także proszę spokojnie czekać. Jest natomiast kwestia innego rodzaju, to nie chodzi tylko o pójście pod pomnik. To jest kwestia szeregu innych uroczystości, które mają się odbywać i myślę, że po pierwsze współpraca między Gminą, a Powiatem p. Burmistrzu no musi być w tej sprawie ustalenie pewnych zasad współpracy. To samo jeśli chodzi o partie polityczne, a szczególnie te największe i to w zasadzie jest tyle. Ja tu nic złego nie mówiłem tylko po prostu powiedziałem, że trzeba ze sobą współpracować i tyle.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – w odpowiedzi powiedział; ja jestem człowiekiem, który przyjmie wszystko, natomiast proszę nie sugerować, że w moim działaniu gdziekolwiek było, że ja z kimkolwiek nie chciałem współpracować, bo ten ton kierowany do mnie tak odbieram. Państwo jesteście też radnymi i każdy może nawiązywać współpracę także z radnymi Powiatu itd. Jeśli ja gdzieś przeoczyłem jakąś możliwość współpracy to trzeba to wyartykułować. Moja współpraca od początku i nastawienie na współpracę była i jest jak najlepsza, natomiast w tym jest ambaras, żeby dwoje chciało na raz. Nie jest dobrą współpracą jeśli Gmina wykląda przez wiele lat ogromne pieniądze, przekazuje działki, chociaż taki jeden przykład podam, chociaż ja tym przykładem nie zamazuję współpracy, bo to sąd rozstrzygnie, natomiast mnie by do głowy w najśmielszych myślach nie przyszło, że jeśli Gmina, w której tu byłem radnym brała kredyty, kupowała działki przekazywała pod szpital, który funkcjonuje jak funkcjonuje. Później ta Gmina umarza ogromną kwotę podatku, w tym dniu kiedy jest akt notarialny i jeszcze przyszły przedstawiciel samorządu idzie z tą gminą do sądu, to proszę mi to wybaczyć. Ja tego nie chciałem nigdzie komentować, nawet w prasie, ani nigdzie, ale dla mnie jako człowieka, który myślę, że w większości opinii społecznej jest transparentny, który tak gminę prowadzi, że nie można się niczego dopatrzeć jest to nie do zrozumienia. Tak nie można postępować, żeby tą gminę totalnie niszczyć. Ja nie mógł bym pozwolić na to i nadal nie pozwolę, natomiast to nie jest tak, że z tego tytułu się nie odzywam. Zarówno z samorządem powiatowym jak i z innymi samorządami na etapie kiedy trzeba porozmawiać to zawsze jestem do tego skłonny, natomiast ja pewnych zachowań nie akceptuję. Mam pewne standardy w swoim życiu i ja ich nie przekraczam. Nie chcę o nich w tej chwili mówić, ale może przyjdzie czas, że powiem. To co mówię jest też publiczną tajemnicą. Ja odpowiedziałem w pewnym momencie, że kiedy ja tu przyszedłem korupcja polityczna się skończyła. Muszą być jasne, oczywiste gry w imieniu wspólnoty samorządowej. Zdaję sobie natomiast sprawę, żeby ludzie mieli współpracować to nie muszą się wzajemnie wymądrzać i obrzucać się inwektywami. Ja tego nigdzie i nikomu nie robiłem. Ja wręcz przeciwnie w poprzednim samorządzie w stosunku do człowieka, z którym akurat Pan był zaprzyjaźniony mówiłem p. radny nie można się tak zachowywać publicznie w stosunku do człowieka, który pełni X, czy Y funkcję. Staralem się tonować te relacje, więc wybaczenie Państwo, ale to ostatnie stwierdzenie Pana, które wprost nie padło, ale nie jestem aż na tyle nie inteligentnym człowiekiem i ludzie przede wszystkim, którzy słuchają, żeby nie pomyśleć, że to Chaniecki. Ja zawsze byłem i jestem na zaproszenie, natomiast pewne rzeczy muszą być robione przy otwartej kurtynie i muszą być robione na zasadach wzajemnych korzyści dla społeczności. Ja się wielu rzeczy dopatruję, że nie są, ale też mam buzię zamkniętą bo uważam, że każdy samorząd ma swoją radę, każdy samorząd podejmuje decyzje i dlatego nie wnikam. Ja nie komentuję decyzji odnośnie szpitala, a często byłem też oceniany, że za mało się angażuję, to próbowałem się angażować jak była poprzednia sytuacja. Nie jest to moją domeną, natomiast to co my tutaj robimy, chętnie zaprosimy do tych uroczystości wszystkich, którzy chcą taką wolę okazać w 100 Rocznicę. Wydaje mi się, że nie ma tutaj żadnego problemu, a już daleki był bym od tego, żeby kogokolwiek stygmatyzować ze względu na jego polityczne poglądy, bo to nie ten człowiek.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – zabierając głos powiedział; korzystając z obecności Radia Opatów, po pierwsze chcę powiedzieć, że ponieważ przez jakiś czas jako Rada

Miejska współpracowaliśmy w Wiceburmistrzem p. Ireneuszem Klimkowskim, więc za pośrednictwem Radia Opatów chciałbym bardzo serdecznie podziękować w imieniu Rady Miejskiej p. Klimkowskiemu za życzliwość i taką wzorową współpracę. Po drugie, ponieważ jesteśmy na przełomie roku dla wszystkich Państwa tu obecnych na sali, dla mieszkańców Miasta i Gminy Opatów chciałbym przekazać od Rady Miejskiej życzenia wytrwałości i życzliwości.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – prosząc o głos powiedział; chciałbym bardzo serdecznie podziękować za ten rok kolejnej pracy i życzyć Państwu i Państwa rodzinom, całej Radzie i każdemu z Państwa osobno zdrowia w 2018 roku i wszystkiego czego sobie Państwo życzycie, także włącznie z tymi planami społecznymi, bo wiadomo, że są wybory. Wszystkiego najlepszego i jeszcze raz dziękuję. Pracownikom złożę życzenia dzisiaj na pożegnaniu p. Klimkowskiego. Jeśli z mojej strony coś było nie tak to jestem tylko i wyłącznie człowiekiem, ale staram się zawsze te sprawy publiczne i tą swoją misję spełniać uczciwie. Przez te ostatnie miesiące nie było mnie tutaj z Państwem na sesjach, dzisiaj postanowiłem już być. Myślę, że to już tak zostanie. Budżet planujemy na 31 stycznia. Ten budżet od prowizorium nie wiele się zmieni, tylko później w trakcie roku będziemy zmieniać bo przygotowujemy pewne projekty o czym mówiłem. Życmy sobie też, żeby jak najwięcej się zrealizowało, bo to będzie zasługą nas, którzy mamy obowiązek to dobre czynić. Jeszcze raz wszystkiego najlepszego.

Ad.7.

Pan radny Jacek Cheba – Przewodniczący Rady Miejskiej – stwierdził; w wyniku wyczerpania przyjętego porządku obrad sesji, zamykam obrady XXXIX sesji Rady Miejskiej w Opatowie. O terminie kolejnej sesji radni zostaną poinformowani w terminie późniejszym.

Na tym protokół zakończono.

Protokolowała:


/ mgr Teresa Głab /

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Opatowie**


/ mgr Jacek Cheba /